REJESTR DOTYCZY:

Nr. rejestracyjny

JAWORSKI Stanisław

z d. .....

s/c ..... i .....

z d. .....

ur. Lat 66 w .....

kraj: .....

zm. 1.3.1991 w .....

kraj: USA

pochowany cmentarz Maryhill

Dane personalne

Inżynier, porucznik

żołnierz Brygady Świętokrz.

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 13.3.1991 - nekrolog

D.P. 13.3.1991 Ś. † P.

inż. STANISŁAW JAWORSKI

porucznik

żołnierz Brygady Świętokrzyskiej NSZ. Pełnomocnik Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych (po śp. płk. I. Oziewiczu, śp. płk. T. Boguszewskim i ppłk. W. „Jaxa"-Marcinkowskim).

Prezes SPK Koło nr 52 NSZ w Chicago. Zasłużony działacz społeczny i kombatancki w USA. Zmarł nagle 1 marca 1991 r., żył lat 66. Zawiadamia ze smutkiem

2187/1/21 **JERZY A. TRELIŃSKI-„WYCIOR"**

ŚP. INŻ. STANISŁAW JAWORSKI

W kaplicy Zakładu Pogrzebowego Malca, z udziałem licznych pocztów sztandarowych SWAP-u jak i sztandarów kół kombatanckich oraz harcerskich, pożegnano zasłużonego na niwie społecznej członka Placówki 90 SWAP, śp. kol. Stanisława Jaworskiego. Zmarł nieoczekiwanie, w dniu 1 marca 1991 r., pozostawiając w żałobie żonę Irenę, córkę Elżbietę i syna Andrzeja.

Nagłe odejście tej szlachetnej postaci z weterańskich szeregów Placówki 90, było kompletnym zaskoczeniem. Jego postawa moralna i ideowa, połączona z walorami kultury osobistej, stawiała go w rzędzie prawdziwych dżentelmenów, godnie reprezentujących zarówno mienie

Weteran Nr. 836

Maj 1991 r.

weterańskie jak i honor żołnierza polskiego.

O przywrócenie Polsce niepodległości rozpoczął walkę w oddziałach partyzanckich w Narodowych Siłach Zbrojnych Brygady Świętokrzyskiej. Po zakończeniu działań wojennych, nie mogąc pogodzić się z komunistycznym ładem i dotrzymując wierności przysiędze żołnierskiej, przedostał się na zachód, aby kontynuować dalej walkę o niepodległość Polski.

Po przybyciu do Chicago wstąpił najpierw w szeregi najstarszej organizacji b. weteranów Armii Błękitnej, z chlubną historią w przeszłości walk o Polskę podczas I wojny światowej. Poza przynależnością do Placówki 90 SWAP, śp. kol. Stanisław Jaworski należał również do szeregu organizacji społecznych i politycznych, piastując w nich czołowe pozycje. Na cele społeczne i dla sprawy polskiej łożył duże ofiary pieniężne oraz nie żałował grosza na potrzeby organizacji weterańskiej, popierając każdą imprezę Placówki 90. Z naciskiem podkreślić trzeba, że sprawie narodowej poświęcił zmarły całe swoje życie. Posiadane przez niego najwyższe Ordery Odrodzenia Polski za zasługi dla sprawy narodowej, są dowodem jego pracy społecznej i ofiarności dla idei, której zmarły służył.

Wśród żegnających zmarłego przedstawicieli organizacji społecznych był także generalny konsul RP, pan H. Romanowski. Po odmówieniu okolicznościowych

odprowadzono zwłoki na działkę kombatancką na cmentarzu Maryhill. Flagę amerykańską, którą nakryta była trumna, ofiarowano żonie.

I znów ziemia niepolska pokryła ciało wiernego żołnierza, weterana Wojska Polskiego.

Cześć Jego pamięci!

S. Jarosz
— adiutant fin. Pl. 90

ŚP. INŻ. STANISŁAW JAWORSKI

W kaplicy Zakładu Pogrzebowego Malca, z udziałem licznych pocztów sztandarowych SWAP-u jak i sztandarów kół kombatanckich oraz harcerskich, pożegnano zasłużonego na niwie społecznej członka Placówki 90 SWAP, śp. kol. Stanisława Jaworskiego. Zmarł nieoczekiwanie, w dniu 1 marca 1991 r., pozostawiając w żałobie żonę Irenę, córkę Elżbietę i syna Andrzeja.

Nagłe odejście tej szlachetnej postaci z weterańskich szeregów Placówki 90, było kompletnym zaskoczeniem. Jego postawa moralna i ideowa, połączona z walorami kultury osobistej, stawiała go w rzędzie prawdziwych dżentelmenów, godnie reprezentujących zarówno mienie weterańskie jak i honor żołnierza polskiego.

Weteran Nr. 836
Maj 1991 r.

O przywrócenie Polsce niepodległości rozpoczął walkę w oddziałach partyzanckich w Narodowych Siłach Zbrojnych Brygady Świętokrzyskiej. Po zakończeniu działań wojennych, nie mogąc pogodzić się z komunistycznym ładem i dotrzymując wierności przysiędze żołnierskiej, przedostał się na zachód, aby kontynuować dalej walkę o niepodległość Polski.

Po przybyciu do Chicago wstąpił najpierw w szeregi najstarszej organizacji b. weteranów Armii Błękitnej, z chlubną historią w przeszłości walk o Polskę podczas I wojny światowej. Poza przynależnością do Placówki 90 SWAP, śp. kol. Stanisław Jaworski należał również do szeregu organizacji społecznych i politycznych, piastując w nich czołowe pozycje. Na cele społeczne i dla sprawy polskiej łożył duże ofiary pieniężne oraz nie żałował grosza na potrzeby organizacji weterańskiej, popierając każdą imprezę Placówki 90. Z naciskiem podkreślić trzeba, że sprawie narodowej poświęcił zmarły całe swoje życie. Posiadane przez niego najwyższe Ordery Odrodzenia Polski za zasługi dla sprawy narodowej, są dowodem jego pracy społecznej i ofiarności dla idei, której zmarły służył.

Wśród żegnających zmarłego przedstawicieli organizacji społecznych był także generalny konsul RP, pan H. Romanowski. Po odmówieniu okolicznościowych modlitw przez ks. K. Wronki, w asyście diakonów Edwarda Różańskiego i kapelana Placówki 90, St. Stańczaka, z ramienia Placówki 90 SWAP pożegnał zmarłego I wicekomendant Placówki i Okręgu I SWAP, kol. T. Wojnar, przekazując pogrążonej w smutku małżonce i córce oraz synowi wyrazy współczucia.

W dniu następnym odbył się uroczysty pogrzeb, poprzedzony nabożeństwem żałobnym, skąd odprowadzono zwłoki na działkę kombatancką na cmentarzu Maryhill. Flagę amerykańską, którą nakryta była trumna, ofiarowano żonie.

I znów ziemia niepolska pokryła ciało wiernego żołnierza, weterana Wojska Polskiego.

Cześć Jego pamięci!

S. Jarosz
— adiutant fin. Pl. 90